

Ty mała ... – Sławomir

(ja) Ty mała znów zarosłaś,
Mała, znów zarosłaś
Zapachniałaś, zajaśniałaś tak jak wiosna
Ty mała znów zarosłaś,
Mała, znów zarosłaś
I do tego ja znalazłem w tobie osta

(Ty) Dwie dekady walka trwa
Kosił ojciec, koszę ja
Ale przyznam się, że lubię tę robotę
Najważniejszy dziarski duch
Silny, pewny, mocny ruch
Skoszę teraz, a zagrabię sobie potem

(ja) Ty mała znów zarosłaś,
Mała, znów zarosłaś
Zapachniałaś, zajaśniałaś tak jak wiosna
Ty mała znów zarosłaś,
Mała, znów zarosłaś
I do tego ja znalazłem w tobie osta

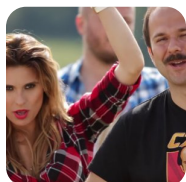
(Ty) Radę wszystkim dzisiaj da
Moja kosa 42*
Trzy koniki i cóż więcej można chcieć
Wszystkie pędy słabe, chore
Potraktuję sekatorem
Piękny trawnik dzisiaj
Mała będziesz mieć

(ja) Ty mała znów zarosłaś,
Mała, znów zarosłaś
Zapachniałaś, zajaśniałaś tak jak wiosna
Ty mała znów zarosłaś,
Mała, znów zarosłaś
I do tego ja znalazłem w tobie osta

(Ty) Przyznam szczerze, że mam wprawę
I przeczooram ci murawę
Długość trawy idealna na dwa palce
Kretowiska w zielen zmienię
I posypię je nasieniem
A na koniec cię przejadę moim walcem

* * *

(razem) Ty mała znów zarosłaś,
Mała, znów zarosłaś
Zapachniałaś, zajaśniałaś tak jak wiosna
Ty mała znów zarosłaś,
Mała, znów zarosłaś
I do tego ja znalazłem w tobie osta



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych